

Jolanta Klimek

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Messiasz prawdziwy Joannicjusza Galatowskiego – dialog polemiczny? Uwagi o składni

Dawne teksty religijne niejednokrotnie już były tematem wieloaspektowych opracowań, choć stosunkowo najrzadziej interesowały językoznawców. Polskojęzyczne druki o tematyce sakralnej wydawano także w XVII-wiecznym Kijowie, w czasach gdy miasto należało do Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dział polski drukarni Ławry Kijowsko-Pieczerskiej, założony w latach 30. przez Piotra Mohyłę, opublikował teksty, których przynależność genologiczna raczej nie budzi wątpliwości. Panegirykami są *Mowa duchowna* P. Mohyły i *Arctos coeli* S. Jaworskiego, a *Parergon* A. Kalnofoyskiego i *Paterikon* S. Kossowa to utwory parenetyczne. *Lithos* E. Pimina (pseud. P. Mohyły), *Rozmowa białocerkiewska* przypisana J. Galatowskiemu i *Exegesis* S. Kossowa to polemiki wyznaniowe, realizujące różne modele dyskursywne. *Lithos* jest odpowiedzią na wcześniejszy, szkalujący prawosławie, traktat Kasjana Sakowicza. *Rozmowa* jest zapisem faktycznej dysputy duchownych prawosławnego i katolickiego. *Exegesis* jest weryfikacją poglądów protestantów na prawosławie z perspektywy tych drugich. Warte wnikliwszych studiów jest ustalenie, czym z genologicznego punktu widzenia jest *Messiasz prawdziwy* J. Galatowskiego – dzieło niewątpliwie religijne. W niniejszym szkicu chcę wskazać dominanty stylistyczne i ich sfunkcjonalizowanie ujawniające się na poziomie składni zewnętrznej. Posługując się zaś tymi danymi, chciałabym spróbować odpowiedzieć na pytanie, czy jest to traktat polemiczny – jak zdaje się wskazywać zachowanie autora.

Intencję towarzyszącą powstaniu traktatu zawiera jego tytuł¹:

¹ Zachowuję pisownię oryginału, wprowadzając ujednolicone r i s, rezygnując z oznaczania á i upraszczając krój czcionek do kapitalików i antykwy. Wszystkie cytaty za pierwodrukiem: J. Galatowski, *Messiasz Prawdziwy...*, Kijów 1671 (Bibliotheca Seminaria Arch. In Białystok, nr S-572).

MESSIASZ PRAWDZIWY IEZUS CHRYSZTUS SYN BOŻY; od początku świata, przez wszystkie wieki ludziom od Boga obiecany, od ludzicy oczekiwany, y w ostatnie czasy; dla Zbawienia ludzkiego; na świat Posłany, po przyściu zaś swym, za Błogosławienstwem Wysoce w Bogu Przewielebnego IE^o Mści: Oyca INNOCENTEGO GIZELA, Archimandryty Świętej Wielkiej Cudotworney Lawry Pieczarskiej, Stauropigy S: Æoumenisi Patriarcha Constantinopolitani. od Grzesznika IOANNICIUSZA GALATOWSKIE^o ; Archimandryty Czernehowskiego, z Typographiey KijewoPieczarkiey, żydowi niewiernemu rozmaitemi znakami, o Messiaszu napisanemi, y na Chrystusie wypelnionemi Roku, 1671. POKAZANY.

Poddawany analizie traktat ze względu na tematykę, autora i „bohaterów” wpisuje się w barokowy styl religijno-kościelny, rozumiany przez Aleksandra Wilkonia jako „styl o genezie i funkcji klerikalnej, instytucjonalnej, kościelnej”² (2002: 46). Na tle tekstów polemicznych (także kijowskiego kręgu) analizowany tekst jawi się wyjątkowo: raz ze względu na strukturę (dialog z partiami towarzyszącymi), dwa – ze względu na adwersarzy: chrześcijanina i żyda³.

Poddaję analizie 203 karty *Messiasza*, stanowiące autonomiczną całość, na którą składają się naprzemienne repliki ŻYDA i CHRZEŚCIJANINA. PIERWSZA CZĘŚĆ ROZMOWY – tak bowiem brzmi tytuł eksplorowanego fragmentu – w podtytule zawiera informację co do treści:

MA PEWNE Y PRAWDZIWE ZNAKI, OD CHRZESCIJANINA PRAWOSŁAWNEGO ZYDOWI NIEWIERNEMU POKAZANE, PROROCTWA Y FIGURY ROZMAITE, Z KTORYCH ZROZUMIEĆ MOZEMY, ZE IUZ PRZYSZEDŁ NA SWIAT MESSIASZ OBIECANY Y OCZEKIWANY, A TEN MESSIASZ IEST IEZUS CHRYSZTUS SYN BOŻY, PONIEWAZ NA CHRYSZTUSIE WSZYSTKIE TE ZNAKI SIĘ WYPELNILY, O MESSIASZU PRZYSZLYM NAPISANE (1).

Rozmowie ŻYDA i CHRZEŚCIJANINA towarzyszy 50 dłuższych partii narracyjnych, sygnowanych śródtytułem PROROCTWO, które są pomyślane jako punkt wyjścia do poruszenia kolejnego wątku albo stanowią funkcjonalny „przerywnik”, dodatkowy argument bądź sposób wiązania dwóch wątków. Autorem wszystkich prorocत्व jest CHRZEŚCIJANIN, który ich funkcję przedstawił w jednej z pierwszych replik:

iako Chrystus Kleofaszowi y Lukaszowi / niedowiarstwo ich na oczy wyrzucając / pokazywał im rozmaite o sobie Prorocтва na pisane [...] Tak y ia

² Wcześniej badacze posługiwali się tu terminem *proza retoryczna w odmianie kaznodziej-skiej*, którym obejmowano „kazania, mowy pogrzebowe, polemikę z innowiercami” (Szlesiński 1978: 6–7).

³ Schematyczne streszczenie zob. Wagilewicz 1996.

wyrzucając tobie twoje niedowiarstwo / będę tobie rozmaite Proroctwa pokazywać / o Messiaszu przyszłym napisane / które się na Chrystusie pokazały y wypełniły y zżyły (4).

Metatekst wprowadzający proroctwo jest stały: *Pierwsze PROROCTWO jest o tym / że (...), SZOSTE PROROCTWO jest o tym / że (...)*. W kilku miejscach dialogu funkcja proroctw się zmienia. Nie stanowią one bowiem punktu wyjścia do dalszej argumentacji, lecz same w sobie stanowią argumenty – wówczas następują kolejno (tak Proroctwa 14–17).

Względna symetria wywodu osiągnięta jest poprzez wprowadzanie przez ŻYDA nawiązań do proroctw przytaczanych przez CHRZEŚCIJANINA. Tu także metatekst jest niezmienny; po zapowiedzi: „Te proroctwo przymusza nas mieć rozmowę”, pada tytuł, np.:

O FAŁSZYWYCH MESSIASZACH Y PROROKACH, KTORZY NIEPOIEDNO KROC IUZ DO ZYDOW NA SZYCH PRZYCHODZILI Y ICH OSZUKALI, Y IESZCZE BĘDĄ PRZYCHODZIC, Y ICH OSZUKIWAC. (43).

Jeśli CHRZEŚCIJANIN przywołuje sekwencję proroctw, nie powoduje to zmiany postępowania ŻYDA: wciąż tym samym metatekstem zagają rozmowę (i wciąż mówi w nim o jednym proroctwie).

Poza metatekstem wprowadzającym proroctwa i tytuły rozmów, w *Messiaszu* pojawia się też metatekst o funkcji fatycznej, analogicznej do tej, z jaką spotykamy się w postylli czy kazaniu (por. Przymuszała 2005). Tu jednak – ze względu na obecność wpisanego w dialog współrozmówcy, formuły tego typu są kierowane do niego. Kształt metatekstu w *Messiaszu* motywowany jest genezą dzieła, którą J. Galatowski przybliżył w PRZEDMOWIE DO WSZYSTKICH CHRZESCIAN PRAWOWIERNYCH:

ieżdżąc poroznych miastach y wsiach; rozmawiałem umyślnie z żydami uczonymi o Messiaszu / y pokazywałem im Proroctwami y figurami rozmaitemi / iż Chrystus jest Messiasz Prawdziwy / y notowałem sobie niezgodne ich odpowiedzi; na moje pytania. (***)3).

Tekst jest swoistą kompilacją odbytych rozmów, są w nim więc konstrukcje *stricte* dialogowe (konwersacyjne):

pokaż mi (75),
 ieszcze cię Pytam (67),
 Razem bowiem ci iuż odpowiedział (184),
 ieszcze pytam cię (67),
 Iużem ci powiadał żydzie (28),

pisane, choć pojawia się w nich *verbum dicendi*:

iako wyżey mowiłem / tak y tu mowię (149),
iako wyżey mowiłem, tak y tu mowię (170),

jak i niedookreślone, mogące występować i w realizacji ustnej, i w pisemnej:

daię tobie na przykład (75),
takie znaki Ia tobie żydzie pokazuię / z których znakow możesz zrozumieć (1),
ZEbyś [...] żydzie mógł zrozumieć / pokażę tobie podobienstwo (201).

Konstrukcje ostatniego typu są charakterystyczne dla kazań staropolskich, co może stać się argumentem za wiązaniem *Messiasza* z tym właśnie gatunkiem prozy kaznodziejskiej.

ŻYD z traktatu jest kompilacją wielu przedstawicieli tego wyznania, z którymi rozmawiał Galatowski. CHRZEŚCIJANIN to sam autor traktatu, co ten przyznaje w cytowanej powyżej PRZEDMOWIE DO WSZYSTKICH CHRZEŚCIAN PRAWOWIERNYCH. Postrzeganie rozmówcy jako przedstawiciela reprezentowanego przezeń wyznania, a równocześnie kreowanie siebie na reprezentanta konfesji, ujawniają wypowiedzi obu adwersarzy obfitujące w zaímki dzierzawcze lub osobowe, pełniące funkcję wskazującą, wyodrębniającą. Od ŻYDA „słyszmy” więc: *wasz Messiasz, wasz Chrystus, wasz ewangelista, wasza wiara, wy chrześciane, do żydow naszych, naszymy żydzi, narodowi naszymu*, od CHRZEŚCIANINA zaś: *waszy żydzi, wy żydzi, my chrześciane, nasza wiara* itd.

Wprowadzony przez J. Galatowskiego zbiorowy odbiorca zaczyna przypominać adresata, słuchacza kazania. Skoro zaś autor przyznał, że żydom „pokazywał [...] iż Chrystus iest Messiasz Prawdziwy”, wskazał tym samym nadrzędną funkcję swojego dialogu: funkcję moralizatorską, dydaktyczną (szerzej – retoryczną). Czy jest to cecha, którą można uznać za przynależną polemice wyznaniowej? Janina Abramowska, pisząc o dialogu renesansowym i barokowym, wyróżnia jego cztery typy, uwzględniające temat rozmowy i postawy nadawczo-odbiorcze adwersarzy: „1) równi partnerzy o poglądach różnych toczą spór, ewentualnie rozstrzygnięty zwycięstwem jednej ze stron, 2) równi partnerzy o poglądach zbieżnych rozwijają pewien temat na zasadzie wzajemnych dopowiedzeń, 3) partnerzy zgodni, ale nierówni tworzą układ, którego prototyp stanowi rodzaj lekcji, wykład mistrza przerywany pytaniami i potwierdzeniami słuchacza, 4) partnerzy nierówni, niezgodni toczą spór pozorny, w którym uczestnik słabszy zostaje łatwo pokonany” (SLS: 161). Eksplicytnie wyrażony przez J. Galatowskiego cel dialogów i autorskie utożsamienie z CHRZEŚCIANINEM⁴ uprawomocniają

⁴ Zwykle mówi się o masce, tu jednak autor sam ujawnia, jaką przybiera postać (por. SLS: 161).

hipotezę, że w przypadku *Messiasza* mamy do czynienia z czwartym typem dialogu. Wskazana przez autora motywacja pozwala na uprzywilejowanie jednej ze stron dialogu i powoduje częstsze sięganie do dydaktyzmu i wartościowania jako chwytów retorycznych wzmacniających perswazyjną wymowę wypowiedzi.

Polemiczny charakter tekstu ujawnia się w leksyce wartościującej, odnoszącej się do przeciwnika i/lub jego współwyznawców lub autorytetów religijnych. Wyraźnie ostrzejsze oceny formułuje CHRZEŚCIANIN, odwołując się do kryteriów etycznych, np.:

Musisz wiedzieć wyuzdane^o sūnienia y ięzyka żydzie, że (172),
Iesli bierzesz nie wierny żydzie (15),

bądź intelektualnych, m.in.:

włoż ślepy żydzie Okulary na nos / obaczysz w Pismie S: wiele Imion Bozkich (28),
Weż żydzie perspektywę / ponieważ tępy wzrok masz (29),
dla oszukania głupie^o wasze^o narodu zydowskiego (53),
tak y przodkowie waszy żydzi nie doskonałym rozumem swym nie mogą zrozumieć (173).

Elementem wykorzystywanym w dialogu jest również ocena prawdziwości przekonań adwersarza, mająca walor dydaktyczny – pokazuje błąd wnioskowania, i emocjonalny – deprecjonuje przeciwnika, np.:

Tak niektorzy heretycy te słowa Apostolskie tłumaczą / odeymuiąc ludziom wolą wolną / ale iako ty żydzie / tak y oni się myślą (149),
niema mozgu ta consequentia twoia (28),
Złość wasza żydowska przeciw Chrystusa Boga naszego ; nie dopuszcza wam prawdę mowić (31),
Iako temu Rabinowi bezrozumnemu Theolog odpowiedział / na iego mowę bezrozumną (41),
Takie głupstwo i bluznierstwo wasze Ewangelista Matheusz przypomina (138),
Nie dobrze to żydzie tłumaczysz (142),
Niebożny heretyk Acolampadius tobie żydzie iest podobny / bo iako ty bluznisz tak y on Chrystusa w Sakramencie Ewcharystiey bluźni (173).

Gdy ŻYD odnosi się do prawdziwości słów i tez współrozmówcy czy prawdopodobieństwa wydarzeń leżących u podstaw dogmatów chrześcijańskich, postępuje trojako. Często podaje je w wątpliwość, np.:

Niepodobna rzecz, żeby Chrystus (173),
Powiadacie wy Chrześcianie, że Chrystus wasz gdy wstał Zmartwych, na ten czas śmierć zwyciężył, a to niepodobna rzecz iest i trudno temu wierzyć (138),

rzadko kategorycznie neguje:

ta mowa twoja daleko jest od prawdy (84),

a najchętniej odnosi się do treści poprzedzającej repliki, pokazując jej mankamenty logiczno-merytoryczne. W tym wypadku jego wypowiedź nabiera cech składni dowodu, obfitując w konstrukcje wynikowe i przeciwstawne (zob. także niżej), np.:

Ponieważ z objawienia Bożego wiedział Adam oprzysciu Chrystusowym y w Chrystusa Przyszłego wierzył, pozwalam ia, że możesz on chrześcjaninem dla tego nazwać, ale Abraham nazwać się Chrześcjaninem niemoże, ponieważ on nieznał Chrystusa waszego, y niewiedział oprzysciu iego przysłym (106).

Dydaktyzm – a pośrednio i autoprezentacja – realizowane na poziomie bezpośredniego kontaktu interpersonalnego osiągnane są poprzez zastosowanie zdań nakłaniających do działania. Czasami stanowi to wstęp do oratorskiego fragmentu dialogu, poprzedzony czasownikiem słuchania, np.:

Słuchay słow Apostolskich / w Liście 1 / do Korynthow / Cap : 2. napisanych (181),

najczęściej pojawia się imperatyw czytania i poprzez to uzupełniania braków intelektualnych (w tym teologicznych):

czytay historią o Godefrydzie Bulloniuszu Hetmanie (53),
 weź Dzieie Apostolskie y czytay ich (181),
 Czytay u Baroniusza Rok 781 / znajdziesz tam Synod w Nicei (159),
 Czytay ieszcze 7. powszechny Synod Nicejski / znajdziesz tam Actione & Annotatią (159),
 Czytay żydzie Prorokow / ci ciebie nauczą (104),
 Czytay dobrze żydzie pismo Apostoła Pawła (17).

Każdorazowo w roli „ucznia” stawiany jest ŻYD, który tym samym zajmuje podrzędną rolę w dialogu (por. Hawrysz 2009). Inne przejawy dyrektywności realizowane poprzez imperatywy także sprzyjają takiemu kreowaniu roli współadwersarza przez CHRZEŚCIANINA, np.:

Masz wiedziec żydzie, że w Chrystusie mniemasz osoby człowieczey (68),
 MAsz wiedziec żydzie / że Crystusowi iako Bogu Prawdziwemu należy pokłon (78),
 Tu tedy naucżsię żydzie wierzyć (183),
 także rozumiey / że Chrystus ieden na roznym miejscach (170),
 Trzeba wiedziec żydzie / że Bog nie iest na miejscu Circum scriptiue (76).

ŻYD jako partner w dwugłosie ujawnia się, gdy przyjrzymy się składni zdania i sposobom wiązania replik: zadaje pytania, formułuje kontrargumenty bądź stawia hipotezy, zmuszając tym samym CHRZEŚCIANINA do zajęcia określonego stanowiska, broni racji czy wreszcie wyjaśniania niejasności – i tu kolejny raz ukazuje się pierwszoplanowość funkcji moralizatorskiej. Autorytetem, na który powołuje się ŻYD, jest – zgodnie z regułami judaizmu – wykładnia rabiniczna. Przywołuje ją za pomocą mowy zależnej bądź streszczając, np.:

Inszy Rabinowie naszy, tę słowa Iakobowe aplikują do Ieroboama (5),
Ieszcze niektorzy Rabinowie naszy mówią, że to Iakob prorokował o Nabuchodonozorze (5).

Jednak, gdy ŻYD przypomina słowa Jezusa lub ewangelistów, robi to w mowie niezależnej, m.in.:

Chrystus gdy uczył Apostołów swoich Bogu się modlić, na ten czas kazał im mówić : Niewodz nas na pokusy, ale nas zbaw (148),
NAPisał wasz Apostoł Paweł: podał ich Bog w pożądlivości serca ich, w nieczystości, aby zelżyli ciała swe &c: (148–149).

Charakterystyczną cechą dawnych tekstów religijnych, w tym także polemicznych, jest stosowanie argumentu źródłowego w dowodzeniu racji. Wówczas też w tekście głównym pojawiają się odsyłacze do cytatów i przytoczeń. Informacje te są powtarzane na marginesach, choć zdarza się, że w tekście głównym brak tych danych, a jedyne źródło przytoczenia pojawia się jako glosa marginesowa. Lokalizatory w głównym wywodzie zawierają w różnych konfiguracjach: imię i/lub nazwisko autora dzieła, tytuł, numer rozdziału/paragrafu/księgi. Najczęściej stanowią immanentną część zdania, w które zostają wplecione – jako okoliczniki miejsca do orzeczeń z czasownikami mówienia, pisania lub czytania, jako kolejny element perswazyjny, dowodzący kompetencji mówiącego i budujący jego autorytet:

Prorok Izajasz cap: 7 mowi: (58),
Czytałem ia w Xiążce, Roku 1666 drukowaney, ktora Xiążka nazywasię: Obszerna Kontinuatia (53),
Przypomina Galatinus lib: 4. Cap: 4. takie tłumaczenie tych słów Jakobowych (5),
Czytałem S: Justina Męczenika rozmowę z tryptonem żydem (2),
Ian S: Ewangelista wasz napisał (18),
Zygmunta 3. Krola Polskiego Statut / Rozdział 12. Artykuł 7. mowi: (117).

Rzadziej lokalizatory pojawiają się w tekście głównym jako informacje poboczne, zaburzające strukturę wypowiedzenia. Sprawiają wówczas wrażenie wprowadzonych do tekstu pisanego jako jego uzupełnienie, np.:

Ezechiasz 9 lat już miał od urodzenia swe^o / przed tym Proroctwem Izaiaszowym / co łatwo lib: 4 Regum Cap : 16 & Cap 18. zachować możesz (58),
Prorok Nahum był z Galileiey / iako S: Hieronimus, Proæmio in prophetam Nahum świadczy (56),
weź Dzieie Apostolskie y czytaj ich / znajdziesz tam Cap:20 Apostoła Pawła słowa takie (181).

Nie można chyba wykluczyć, iż autorskie marginalia zostały wprowadzone do tekstu głównego na etapie składu druku. Brak jednak rękopisu, który mógłby zweryfikować tę hipotezę.

Stają praktyką, odnotowaną przez Marię Karpluk także w *Lithosie* Piotra Mohyły, jest synonimiczne definiowanie terminów filozoficznych (wyjątek stanowi *philosophia* i wyrazy z rodziny) czy teologicznych pojawiających się w polemice. Obok pojęć łacińskich w *Messiaszu* występują więc ich polskie odpowiedniki:

czy są to Accidentia, trefunkowe rzeczy? Czy są Substantiæ, istotne rzeczy (16),
pytam cię Chrzecianinie, czy te ziednoczenie iest causati ad causam? uczynionej rzeczy do Przyczyny? czy iest causati posterioris, ad Causatum prius? Uczynionej rzeczy ostatniey, do uczynionej rzeczy Pierwszey? (73),
Bog w Stworzeniu iest: Enter, præsender, potenter, Iestestwem, przytomnością, y mocą swoją (73),
tam Accidentia przymioty iedney substantiey istnoscci precz ustąpiły, a nastąpiły Accidentia przymioty inszey substantiey istności (166),
Iako Istność niemoże bydz sama, Sine subsistentia, bez osobistości, tak Przymiot niemoże bydz sine inhærentia, bez tkwienia, bo subsistentia Osobistość iest sposob, którym Substantia istność iest sama przez się, Także Inhærentia tkwienie iest sposob, którym Accidens przymiot iest tkwieiący w iakiey Istności, ale nigdzie Substantia, Istność nie znajduje się sine subsistentia bez osobistości, zazym też Accidentia przymioty Chleba y Wina, sine inhærentia bez tkwienia, to iest: nie tkwieiący w iakiey Istności, nie mogą same zostawać (168).

Ten sam mechanizm występuje, gdy adwersarze przytaczają lub cytują teksty osób trzecich, np.:

Napisane są w Ewangeliey waszey słowa, ktore Chrystus mówił: Pater maior me est, Ociec większy iest niżli ia (28),
non erat uox, nec qui responderet, nie było głosu / a ni ktory by im odpowiedział (36),
pytała ona: Quomodo fiet istud? quoniam uirum non agnosco? Iakoż to ma bydz? gdyż Ia męża nieznam? odpowiedział Anioł: Spiritus S: Superueniet inte, et virtus altissimi obumbrabit tibi, Duch S. zstąpi w cię, y moc Naywyssze^o zastoni cię (60),

Mowił Chrystus: Apud homines hoc impossibile est, apud Deum autem possible sunt omnia: u ludziy to iest rzecz niepodobna / ale u Boga wszystkie rzeczy są podobne (165).

Czemu ma służyć dwujęzyczność w bezpośredniej rozmowie (o ile wierzyć w zapewnienie autora o korelacji rozmów i druku)? Czy także większej zrozumiałości tekstu, jak miało to miejsce w kazaniach i postyllach (por. Przymuszała 2003: 88)? Nasuwa się tu kolejny problem: jaki jest faktyczny cel *Messiasza*? Jeżeli bowiem przyjrzeć się poszczególnym całostkom (prorocstwo + egzegeza, komentarz), to okazuje się, że mogą one stanowić kazanie adresowane nie do żydów, ale do wiernych chrześcijańskich. *Messiasz prawdziwy* byłby więc zakamuflowaną postyllą? Wyodrębnione w trakcie analizy elementy składniowe i pełnione przez nie funkcje pozwalają postawić pytanie, czy przedstawiony – pozorowany – dialog chrześcijańsko-judaistyczny nie jest w istocie kazaniem. Mieści się bowiem w nurcie przez Mirosława Korolkę określonym mianem kaznodziejstwa dogmatyczno-apologetycznego (1993: 63–66). Uwagi odnoszące się w opracowaniu M. Korolki do tekstów M. Reja, J. Wujka i H. Powodowskiego można przetransponować również na dialogi J. Galatowskiego: „pragmatyczno-homiletyczne przeznaczenie zbiorowych edycji mów kościelnych, wydawanych najczęściej z inspiracji czy nakazu władz kościelnych, w znacznym stopniu determinują ich artystyczny kształt; sfera arcyzmu literackiego, sztuki retorycznej zostały tu przesunięte przez autorów czy redaktorów na dalszy plan” (1993: 66; por. Czuba 2004). Hipoteza jakoby *Messiasz* był zbiorem kazań sformułowana m.in. w oparciu o praktyki translologiczne ŻYDA i CHRZEŚCIANINA może zostać pozytywnie zweryfikowana ustaleniami Iwona Szlesińskiego, który zauważył ewolucję w traktowaniu zapożyczeń łacińskich u XVII-wiecznych kaznodziejów: „Birkowski często posługuje się cytataми obcymi jako uzupełnieniem i uzasadnieniem własnej wypowiedzi [...], prawie zawsze jednak w przekładzie polskim. W kazaniach Sz. Staropolskiego z połowy XVII w. występuje już stale tekst polsko-łaciński, przy czym łacina stanowi aż ok. trzeciej części materiału. Są to zarówno cytaty (stale po łacinie), fragmenty przetłumaczone, jak i typowe wstawki makaroniczne [...]. W późniejszych o ćwierć wieku kazaniach W. Gutowskiego spotykamy nieco mniejsze nasilenie makaronizacji, natomiast znacznie więcej wyrazów zapożyczonych z łaciny, zastępujących pełnowartościowe, semantycznie odpowiednie wyrazy polskie” (Szlesiński 1978: 103).

Warto w tym miejscu wrócić do pytania, z jakim typem dialogu mamy do czynienia w *Messiaszu*, jeśli wziąć pod uwagę postawę drugiego – schodzącego przeważnie na plan dalszy – interlokutora. ŻYD pozornie i rzeczywiście

daje się przekonać twierdzeniom CHRZEŚCIANINA, ale nierzadko eksplicytnie wyraża niedosyt czy niezadowolenie z jego wyjaśnień. Tym samym ponownie wchodzi w rolę ucznia:

Kontentuję się ia temi przyczynami od ciebie mowionemi, dla których wziął Bog na siebie naturę człowieczą nie Anielską, ieszcze cię pytam? czy może tego bydyż przyczyną hardość Anielska zatwardziała? Y pokora człowiecza? (66),

TEmi mocnemi Przyczynami twemi, ia przymuszony wierzę, że Bog wziął na siebie Naturę człowieczą nie Anielską, Ieszcze pytam cię ? czemu znasienia Abrahamowego wziął Bog na siebie Naturę człowieczą ? nie z inszey familii? (67),

Nlęmogę ia tego poiąć y wierzyć temu, iak to Bog Nieposcigniony zjednoczył się iakoby w iednym punkcie, z Naturą człowieczą, trzeba żebyś mi to pokazał iakim przykładem y podobienstwem, zkąd byśmy to mogli zrozumieć i temu wierzyć (76),

Wielę dowodami pokazałesmi, że Chrystus iest w Sakramencie Ewcharystiey, y iuż kontentuję się mową twoią, ieszcze żebyśmy barzieszy do twoiey wiary nachylił, powiedz mi [...] (174),

POkaż mi iaki pożytek wielki y Cudowny, ktore^o doznali ludzie przywając Sakrament Ewcharystiey. ia to słyszęc, mogę wierzyć, że się tam Chrystus znaiduie, y niebęde temu przeczył (175).

Ze strony CHRZEŚCIANINA takie prośby nie padają, choć i jemu zdarza się przyznać rację adwersarzowi, np.:

Dobrze to mowisz żydzie / że Anioł y dusza człowiecza y wiatr nie iest Bogiem / ale iest stworzeniem (185).

Zaobserwowane zachowanie ŻYDA odpowiada kreacji Ucznia z XVI-wiecznych *Rozmów chrystyjańskich* Czechowica, gdzie jak pisze Magdalena Hawrysz, „repliki dialogu tworzą kierunek rozwiązujący [...] Wyrażnie daje się zauważyć, że rozmowa przybiera formę wykładu, znacznie rzadziej zdarza się interlokutorom dyskusja” (2009: 134). Realizuje także postawę typową dla dialogu czwartego rodzaju z typologii J. Abramowskiej. Zaskakujące jest, że w *Messiaszu* ŻYD zgłasza gotowość zmiany wyznania, jeśli CHRZEŚCIANINOWI uda się go przekonać, m.in.:

iesli iednak mnie sposoby pokażesz takie, ktoremi Chrystus śmierć zwyciężył, na ten czas będę ia temu wierzyć, że Chrystus wasz wstał zmartwych, będę y temu wierzyć, że śmierć iest od Chrystusa zwyciężona (138–139);

iesli mi ieszcze figury iakie pokażesz, w starym zakonie, ktore Messiasza przyszęgo praëfigurowali, przeznaczali y na Chrystusie się wypełniły tak, iako się wypełniły Proroctwa, tedy iuż Przyznam, y wszystkiemu narodowi naszemu żydowskiemu będę to powiadał, że Chrystus iest Messiasz prawdziwy, który miał przyść na świat (186).

Taką postawą mobilizuje CHRZEŚCIANINA do zwiększonego wysiłku perswazyjnego, a ten, choć nie ukrywa, że jest to zadanie trudne, podejmuje wyzwanie.

Repliki negujące czy podważające wcześniejszą wypowiedź oponenta noszą stricte polemiczny charakter. Często spotykanym chwytem jest pozorowana akceptacja twierdzeń współrozmówcy zanegowana zaraz zdaniem przeciwstawnym czy rozłącznym:

[Ż] Maria Matka Chrystusowa niemoże bydź od grzechu pierworodne^o wolna, a zatym nie może się Lekkim Obłokiem nazywać. [CH] PRAWda iest / że koždy człowiek grzechu pierworodnym się zaczyna y rodzi / według tych słow Dawidowych / iednak Naswiętsza Panna bez grzechu pierworodnego się zaczęła y urodziła / przez Osobliwy Przywiley Bozki / y przez osobliwą łaskę Bożą (84), [CH] PRAWda iest / że Salomonowa Cerkiew większą chwałę miała / dla wielkich dostatkow / ktoremi była przyozdobiona / niżeli Cerkiew druga od Zorobabela y taż od Heroda potym zbudowana y przyozdobiona / iednak masz wiedzieć / że Chrystus iest Messiasz prawdziwy / bo on drugą Cerkiew Jeruzalemską / większą sławą przyozdobił / niżeli pierwszą Salomonową (102), [Ż] Muszę się temu dziwować, gdy mowisz: że Chrystus niema w sobie persony człowieczey, iesli to prawda, to Chrystus nieiest doskonałym y prawdziwym człowiekiem. [CH] Lubo niema Chrystus w sobie Persony albo osoby człowieczey / iednak iest doskonałym y Prawdziwym Człowiekiem (68).

Na dydaktyczny charakter *Messiasza* wskazuje również komplementarność pytań i odpowiedzi. Stale spotykanym składniowym środkiem stylistycznym jest anadiploza, wiążąca pytania i odpowiedzi pochodzące od obu rozmówców, co można ująć w schemat: P → O [= P + R], m.in.:

[Ż] Iakież dary Bozkie cielesne y duchowne odiął wasz Chrystus od naszych żydow y dał Chrześcianom? [CH] Odiął od was Chrystus Królestwo y dał Chrześcianom (...) odiął od was Chrystus stoeczne miasto wasze Jeruzalē y dał Chrześcianō (...) odiął od was Chrystus cerkiew Jeruzalēską / y dał Chrześcianō (162).

Gdy replika odnosi się do zdania twierdzącego bądź przypuszczającego, wyraźnie wyodrębniają się w niej temat (równy wypowiedzi przedmówcy) i kontrargumentujący temat, np.:

[Ż] Pokażże mi znaki iakie, z których możemy zrozumieć, że prawdziwa iest wasza wiara Katholicka Chrzescianska, ponieważ mnodzy ludzie Ariani, Macedoniani, Monotelitæ, Nestoryani, y insze Sekty chrześcianami się nazywają, których wy za chrzescian prawdziwych niemacie, y heretykami ich nazywacie; [CH] Wiele rozmaitych znakow iest/ z których możemy zrozumieć / że prawdziwa iest nasza wiara Chrześciansk a wiara Prawosławnokatholicka / między wielą i roznemi sektami heretyckimi / ktore lubo nie godne są imienia Chrześcianskie^o / dla swego bluznierstwa heretyckiego / iednak sobie Chrześcianskie imię przypisują (112).

Składniową cechą stylu *Messiasza* są także wyliczenia i powtórzenia, realizujące funkcje: nakłaniającą, dydaktyczną i retoryczną. Ze względu na „wykładowy” charakter wywodu możliwe są powtórki całych jednostek w obrębie wypowiedzi jednego z adwersarzy:

[Ż] RZeczy, z których iedna się rodzi, druga się nie rodzi, roznią się więcey niżeli rodzajem, iako roznią się rzeczy, z których iedna iest skażitelna, a druga nieskażitelna, zaczym Ocieć i Syn roznią się więcey niżeli Rodzaiem, y niemaią iedneo Boztwa ponieważ Syn się Rodzi, Oćiec się nie rodzi (16).

Konstrukcje tego typu mają charakter uściślający (por. Szlesiński 1978: 164–165) – pierwsza część zawiera sąd o charakterze ogólnym, zaś w powtórzeniu sąd ten jest uszczegółowiony. Druga część odnosi się bezpośrednio do przedmiotu rozmowy – najczęściej do Boga, Chrystusa czy postaci starotestamentalnych.

Powtórzenia, choć formalnie mają postać antytezy, są także elementem spajającym repliki obydwu rozmówców. W tego typu nawiązaniach ujawnia się paralelizm składniowy, gdyż – jak przystało na rzeczową dyskusję, riposty budowane są ze zdań wynikowych (i nie ma tu znaczenia czy to temat, czy remat), np.:

[Ż] Niemożecie wy Adama Pierwszego Rodzica naszego Chrześcianinem nazwać, bo on nie znał Chrystusa Messiasza waszego, y niewiedział tego, czy Przydzie Chrystus wasz na swiat dla zbawienia ludzkiego / y niespodziewał się przysciaiego,

[CH] Słusznie my Adama Chrześcianinem nazywamy / bo on wierzył w Chrystusa Messiasza prawdziwego / który miał przyść na świat / y prorokował o Przyściu iego [...] (105);

[Ż] Abraham nazwać się Chrześcianinem niemoże, ponieważ on nieznał Chrystusa waszego, y niewiedział oprzysciu iego przyszłym.

[CH] Słusznie my Abrahama Chrześcianinem nazywamy / bo on znał Chrystusa / y oczekiwał z wielką ochotą Przyścia iego [...] (106).

Kolejny raz powraca pytanie – czy jest to cecha polemiki, do której stają twarzą w twarz dwie osoby? ŻYD formułuje opinię, a odpowiedź CHRZEŚCIANINA może stanowić odrębną całość. Jest na tyle rozbudowana, przepelniona obrazowaniem i egzemplifikacją biblijną, że mogłaby funkcjonować w odezwaniu od wypowiedzi wyjściowej, stanowiąc kazanie. Spotyka się w *Messiaszu* także połączenia obydwu powyższych typów z wykorzystaniem powtórzenia części wprowadzającej bądź z negacją lub doprecyzowaniem wprowadzenia otwarcia przedmówcy

[Ż] RZeczy, z których iedna się rodzi, druga się nie rodzi, roznią się więcey niżeli rodzajem, iako roznią się rzeczy, z których iedna iest skażitelna, a druga nieskażitelna, zaczym Ocieć i Syn roznią się więcey niżeli Rodzaiem, y niemaią iedne^o Boztwa ponieważ Syn się Rodzi, Oćiec się nie rodzi.

[CH] RZeczy, z których jedna się rodzi / druga się nie rodzi / naten czas roznią się Rodzaiem / gdy Natura tey rzeczy która się rodzi / poczyna bydz przez rodzenie / y sama się rodzi / a naten czas nieroznią się Rodzaiem (16),

[Ż] RÓdżonym y nie Ródzonym bydz, czy są to Accidentia, trefunkowe rzeczy? Czy są Substantiæ, istotne rzeczy? [...]

[CH] URódzonym y nie urodżonym bydz / ani są Accidentia, rzeczy trefunkowe / ani Substantiæ istotne rzeczy [...]

[Ż] RÓdźić iest to wielka Doskonałość w żyjącey rzeczy, tę Doskonałość Ociec ma; Syn zaś niema; zacyzm Syn Oycowi nie iest rowny, a za tym niemaią iedney Natury Bozkiey;

[CH] RÓdźić samo przez się (według niektórych Theologow nauki) ani iest doskonałość / ani nie doskonałość / bo iesliby rodzenie było Doskonałością / miał by Ociec iaką Doskonałość / ktorey by niemał Syn y Duch S: (16).

Kolejna cecha – wyliczenie – pojawia się w różnych funkcjach stylistycznych, przybierając urozmaicone postać i rozmiar. Częste są układy wieloelementowe stanowiące wyczerpującą odpowiedź na pytanie adwersarza czy multiplikujące sytuacje hipotetyczne. Do najbardziej typowych sposobów wprowadzania *enumeratio* służą konstrukcje łączne (spójnikowe lub bezspójnikowe), oparte na paraleli czy porównaniu, np.:

[Ż] W Czymże Chrystus podobny iest Melchisedekowi? że o Chrystusie prorok Dawid mowi: Ty jesteś kapłanem na wieki, według porządku Melchisedekowego. [CH] Mnogie podobienstwa; między Chrystusem a Melchisedekiem się znyduią. Pierwsze podobienstwo / że Melchisedek był Krol Salem / y oraz Kapłan Boga Najwyższego / tak Chrystus iest Krol nad Krolmi / y oraz Kapłan Boga wszechmogącego. Drugie podobienstwo / że Melchisedek / wykłada się Krol sprawiedliwości / y Krol pokoju / tak Chrystus iest Krol sprawiedliwości [...] Trzecie Podobienstwo / że Melchisedekowego rodzaju / ni Oyca / ni Matki / ni początku / ni konca dni / nie możemy zrozumieć / że te^o Pismo S: niespomina / tak Narodzenie Chrystusowe przedwieczne y w czasie trudno nam doskonale zrozumieć [...] Czwarte Podobienstwo / że Melchisedek względem Kapłanstwa swego większy był od Abrahama / ponieważ Abraham dał mu dziesięciny / y on Błogosławił Abrahama [...] Tak Chrystu większy iest od Abrahama / y od wszystkich potomkow iego / ktorzy z biodr Abrahamowych wyszli / y powinni oni Chrystusowi dziesięciny iako większemu Kapłanowi dawać / y od niego brać błogosławienstwo. Piąte podobienstwo / że Melchisedekowi dali dziesięcinę / y błogosławienstwo odniego wzięli Aaron y inszy kapłani starozakonni od synow Lewi / ktorzy brali dziesięcinę od braciey swoiey Izraelitow / [...] tak Chrystusowi Starozakonni Kapłani Lewitscy; ktorzy z Biodr Abrahamowych wyszli / powinni dziesięcinę dawać / y do Chrystusa brać Błogosławienstwo. Szoste podobienstwo że Melchisedek powracaiącego z wojny Abrahama potkał z Ofiarą / z chlebem y z Winem / którą Ofiarę przynosił Bogu / tak Chrystus Ofiarę niewymowną / Ciało y Krew swoią pod Osobą Chleba y Wina; na tajemney wieczery Apostołom dał pożywać (176–177).

Warto tu odnotować, że z przedstawionym typem zachowania i wnioskowania/dowodzenia spotykamy się wyłącznie w wypowiedziach CHRZEŚCIANINA, co znów może uprawniać do pytania o cel publikacji i jej przynależność genologiczną. Obok takich pozytywnych, opartych na analogii, wyliczeń w *Messiaszu* obecne są także wyliczenia przeciwstawne (analogiczne do spotykanych w staropolskich kazaniach ciągów synonimicznych), m.in.:

inszy czarownicy nie w sobie ale przy sobie mają złego ducha mieszkającego / którego gdy oco pytaią / on im odpowiada roznemi sposobami / albo przez ogień / albo z miednicy przez wodę / albo z pierscienia / albo z wnętrznosciey bydlęcych (54).

Wykorzystywane przez obu adwersarzy klamry okalające wypowiedź znamionują styl polemiczny. Wykorzystywane do dowodzenia racji przybierają kształt dowodu pozytywnego bądź negatywnego. Argumentacja pozytywna przybiera postać struktury: X jest Y, bo Z, więc X jest Y, negatywna: X nie jest Y, bo Z, więc X nie jest Y, m.in.:

[Ż] Uczony Rabin nasz Salomon (...) powiada, że ieszcze nie odeszło Sceptru albo Panstwo od Iudy, ktore Pokolenie Iudskie znayduiesię w kraiach, około Krolestwa medskie^o. Assyryskiego, Babilonskiego, y około gory Caucasus nazwaney, zaczym Chrystus wasz nie iest Messiasz, ponieważ ieszcze nie wziął on Sceptrum albo Krolestwa Iudskiego (4),

[Ż] DLatego samego nie możecie Chrystusa Bogiẽ nazwać, że on przyszedł na swiat, gdyż Bog z miejsca iednego, na drugie miejsce niechodzi. Ponieważ iest wszędzie, a że Chryst^o wasz z miejsca na miejsce przechodzi, zaczym nie iest Bogiem, Ponieważ nie iest wszędy, (27),

[Ż] Chrystus gdy uczył Apostołów swoich Bogu się modlić, na ten czas kazał im mówić: Niewodz nas na pokusy, ale nas zbaw od złe^o, zaczym Bog iest przyczyna grzechu, ponieważ w prowadzi ludziew w pokusy (148),

[Ż] NApisał wasz Apostoł Paweł: podał ich Bog w pożądlivości serca ich, w nieczystości, aby zelżyli ciała swe &c: Zaczym Bog iest grzechu przyczyną, ponieważ ludziew daie w nieczystość, w pożądlivość serca ich (148–149).

Rozmówcy posługują się także układami wypowiedzeń argumentacyjnych – wynikowych, przyczynowych lub ich połączeń – którym towarzyszą partie porównawcze i egzemplifikacje. Takie konstrukcje wprowadzane są po zdaniu warunkowym bądź wypowiedzi dyrektywnej, co stanowi kolejną cechę składniową sprzyjającą realizacji funkcji dydaktycznej, m.in.:

MOgł bys żydzie zatwardziałości Pharaonowey Boga przyczyną nazwać / iesliby nienapominał Bog Pharaona y nie karał / za tę zatwardziałość / y Cudow nieczynił przednim / ale czytasz sam w Xiegach Exodi / że nie poiednokroć;

przez Moyżesza y Aarona; Bog napominał Pharaona / y rozmaitemi plagami go karał / żeby nie miał serca zatwardzającego / y wypuścił zniewoley lud Izraelski / iednak Pharao Boga nieśluchał / miał serce zatwardzające / niechciał wypuścić zniewoley ludu Bożego / zaczym iako Sternik gdy się oddali od Okrętu / iest przyczyną utopienia żeglujących / których sam nie topi y iak słońce dla swego oddalenia; iest przyczyną zimna ktorego nieprzywozi / Tak Bog nieczyni zatwardzłości w człowieku / ale tylko dla niegodności człowieczej / niedaie mu łaski takiej / ktora by zmiękczyła serce iego (149–150),

Masz żydzie wiedzieć / iż my Chrześciance dlatego w Cerkwiach y w domach Obraz SS: mamy y stawiamy / żebyśmy im poszanowanie czynili / y pokłon oddawali / bo Rok 814 opisując Baroniusz mowi / ze S: Theodor Studyta na Processiey niosąc Obrazy śpiewał [...] Tenże Baroniusz opisując Rok 363 / świadczy / że S: Bazyli wielki modlił się przez Obrazem Przczystey Panny Bogarodzicy / gdzie był namalowany Święty Męczennik Merkuriusz. Jeszcze Rok 362 / opisując Baroniusz świadczy / że tenże S: Bazyli wielki do Juliana Apostaty mowił takie słowa [...] Tak y my gdy Obrazy Święte szanujemy / y onym się kłaniamy / nie iesteśmy bałwochwalcami / bo my takiej czci Obrazom nieczynimy / iaką Cześć Bogu zwykliśmy (158–159).

Funkcja dydaktyczna realizowana jest również poprzez odwoływanie się w wywodzie do argumentów źródłowych. Sposób, w jaki adwersarze korzystają z nich, przypomina jednak teksty polemiczne. Opozycję osiągają rozmówcy za pomocą przywołania odmiennej wykładni tego samego fragmentu Pisma św., co nie dziwi, gdy do polemiki stają przedstawiciele tak odmiennych wyznań:

[Ż] Czytałem Ewangelią waszą Chrześcianską, gdzie napisano; że ieden młodzieniec, do Chrystusa mowił: Mistrzu dobry, co czyniąc żywot wieczny otrzymam? opowiedział mu wasz Chrystus: Czemumię zowiesz dobrym? żaden nie iest dobrym, tylko sam Bog, zaczym Chrystus niema w sobie natury Bożkiej, y nie iest Bogiem, ponieważ nie chciał dobrym się nazywać, ktore imie Bogu należy. [CH] MASz wiedzieć żydzie / że młodziencowi temu odpowiedział Chrystus / według człowieczej natury swoiey / nie według natury Bożkiej (27),

[Ż] Moyżeszowi Anioł w krzaku ognistym się pokazał iednak tego Anioła text Hebreyski, w piśmie Świętym IEHOWAH nazywa, co w księgach Exodi Cap : 3. znaydziesz . za czym iako Anioł nie iest Bogiem, lubo go nazywa IEHOWAH, Pismo s: tak y Chrystus wasz nie iest Bogiem, lubo : IEHOWAH, od Proroka iest nazwany. [CH] Gdy Pismo S: na iakim mieyscu / Anioła nazywa: IEHOWAH / masz wiedziec że nie Anioła tam / ale samego Boga / ktory przez Anioła mowi / IEHOWAH Pismo S: nazywa / dla tego też Anioł nie iest Bogiem / ale Chrystus iest Bogiem prawdziwym / ponieważ iego samego Piśmo S: w bibliiey Hebreyskiej IEHOWAH nazywa (21),

[CH] Według nauki ss: Oycow Doktorow Cerkiewnych / y według zdania waszych Rabinow żydowskich / Tu kozdy ieden Tydzień / 7 lat w sobie zamyka / ktorych 70 Tygodniow gdy zrachuiemy / będzie lat wszystkich Czteryysta y dzie-

więć dziesiąt / ktore lata wszystkie / począwszy od Artaxerxesza Krola Perskie^o / naten czas się wypełniły y skonczyły / gdy Chrystus na Krzyżu umarł žanas [...] [Ż] Nie od Artaxerxesza, ale od Cyrusa mają się te 70 tygodniow poczynać, bo się mają poczynać od wyzwolenia ludu Izraelskiego z niewoli Babilońskiej (38), [CH] Insza iest liczba żydowska/ insza nasza / bo żydzi według biegu Mieściężnego / dni swoje liczą / a my według biegu Słonecznego (40);

bądź poprzez odwołanie się do innego przekładu tekstu źródłowego przywołanego jako argument, przy jego równoczesnej deprecjacji:

[Ż] W Naszey Bibliy Hebræyskiej napisano: KAARI, to iest, Iako Lew, y do Krola Dawida te słowa należą, bo iego Ręce y Nogi Iako lew nieprzyiacioł szarpali [...] [CH] ZEbyście iasne swiadectwo o ukrzyżowaniu Chrystusowym ztracili / dla tegoście w nowych Bibliach waszych / te słowa Dawidowe pofałszowali / y napisaliście: KAARI to iest / Jako Lew / ale w starych i prawdziwych Bibliach Herbreyskich napisano: KAARU, albo KARU / to iest / przebili albo przebodli / tak 70Tłumaczow piszą (121).

Ostatnia ze składniowych cech analizowanego tekstu, na którą chciałybyśmy zwrócić uwagę, to kumulowanie pytań. W nich kolejny raz uwidacznia się dydaktyczny charakter publikacji i nawiązanie do innych gatunków literatury religijnej epoki (postylli czy kazań; zob. Przymuszała 2003, 2005). W *Messiaszu* nie mamy jednak do czynienia z nagromadzeniem pytań retorycznych kaznodziei, lecz – co znów wynika z konstrukcji dialogu – sekwencjami pytań ŻYDA jako wstępem do wykładni CHRZEŚCIANINA, np.:

NA iakim że miejscu? y iakiego czasu? y przed iakimi ludzmi? ta Dysputacia była? miedzy Grzegorzem Archiepiskopem Homerytski, y Herbanem Rabinem żydowskim? ktory został zwyciężony y w Chrystusa waszego uwierzył? (3), Czy całże Chrystus Pod osobą Chleba y wina? czy część iaka ciała Iego pod osobą chleba? y część krwi iego Pod osobą wina się znajduie? (168), czy tylkoż wtym ludzie od Boga przenieznaczeni podobni są Chrystusowi przenieznaczonemu ? że iak Chrystus z łaski y z Miłosierdzia Bożkiego, bez żadnych Zasług swoich; iako Człowiek od Boga Przed wiekiem iest Przenieznaczony y ulubiony? tak y ludzie Święci z Miłosierdzia y z Łaski Bożej szczegulney; bez Zasług swoich od Boga są prędestinowani y umiłowani? Chrystusowi przenieznaczonemu podobni są? iako przyczynie przykładney? (144).

Kolejny raz w kręgu związanym z Akademią Kijowsko-Mohylańską pojawił się tekst dialogowany. Kolejny raz jest to tekst wyjątkowy – po pierwsze ze względu na zestawiane w nim wyznania, po drugie ze względu na formę, jaką mu nadano. W kontekście starszej o 8 lat *Rozmowy białocerkiewskiej* (1663), której autorstwo przypisano J. Galatowskiemu, można pytać o zbieżność tych dwóch tekstów. Tym, co je łączy – poza osobą autora – jest dialogiczność,

inaczej jednak realizowana w obu traktatach. Zbieżności upatrywać należy i w fakcie, iż oba zapisy – oparte na stenogramach – nasuwają daleko idące wątpliwości co do wierności przekazu czy relacji stenopis – druk. W obydwu raczej mamy do czynienia ze stylizacją na dialog przy wyraźnym – dydaktycznie i funkcjonalnie – uprzywilejowaniu wyznania autora. Odnosnie do *Rozmowy* i *Messiasza* nasuwają się pytania o powody – faktycznego czy pozorowanego – ustępowania pola interlokutorowi. O ile jednak w dialogu z 1663 r. można odnieść wrażenie, iż to J. Galatowski „przegrywa” dysputę z M. Piekarskim i M. Prażmowskim (Klimek 2009), to w *Messiaszu* jest odwrotnie: CHRZEŚCIANIN występuje w roli nauczyciela ŻYDA i odnosi sukces. Można wręcz pokusić się o hipotezę, że celem obu interakcji jest nie tylko wykazanie i dowiedzenie racji autora (w *Rozmowie* występującego w roli prawosławnego, w *Messiaszu* chrześcijanina), ale i wskazanie – rzeczywistych lub iluzorycznych – ścieżek porozumienia międzywyznaniowego. W kontekście przeprowadzonych analiz składniowych pojawia się kluczowe pytanie: czy to jest dialog polemiczny? Nie rozstrzygając tej kwestii definitywnie, podsumowaniem rozważań uczynię opinię I. Szlesińskiego: „(jego) celem [...] jest przedstawienie faktów (najczęściej z odległej przeszłości), interpretacja, zestawienie i porównanie ze stanem współczesnym, wywołanie emocjonalnego stosunku słuchacza do przedstawianych treści i wpojenie mu określonej nauki moralnej” (1978: 171). Opinia dotyczy jednak kazań barokowych.

Literatura

- Bisior R., 2006, *Stylistyczne właściwości prozy kaznodziejskiej 1. połowy XVIII wieku (na przykładzie Prymicii pracy kaznodziejskiej... Brunona Osieckiego)*, w: *Staropolszczyzna piękna i interesująca*, red. E. Koniusz, S. Cygan, t. 2, Kielce, s. 197–208.
- Czuba H., 2004, *Relacje nadawczo-odbiorcze w ukraińskich Ewangeliarzach kaznodziejskich drugiej połowy XVI – początku XVII wieku (w zestawieniu z Postyllą Mikołaja Reja)*, w: *Gatunki mowy i ich ewolucja, t. 2. Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 375–383.
- Hawrysz M., 2009, *Determinanty stylotwórcze Rozmów chrystyjańskich Marcina Czechowica*, [w:] *Język i styl twórcy w kręgu badań współczesnej humanistyki*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, Zielona Góra, s. 131–140.
- Karpluk M., 1998, *Ku dalekiemu pojednaniu. Dysputa prawosławno-katolicka metropolity Piotra Mohyły z ks. Kasjanem Sakowiczem*, [w:] *Czterechsetlecie unii brzeskiej. Zagadnienia języka religijnego*, red. Z. Leszczyński, Lublin, s. 37–47.
- Klimek J., 2009, *To niedaleko od siebie chodzimy, jeżeli tak wierzyć i my tak wierzymy. Rozmowa pomiędzy trzema osobami dwóch wyznań*, „Roczniki Humanistyczne KUL”, t. LVIII, 6, s. 159–175.

- Korolko M., 1993, *Między retoryką a teologią. O kunszcie estetycznym staropolskich kazań (rekonesans)*, [w:] *Proza polska w kręgu religijnych inspiracji*, red. M. Jasińska-Wojtkowska, K. Dybciak, Lublin, s. 41–71.
- Ostaszewska D., 2007, *Konteksty użycia konstrukcji z przytoczeniem w tekstach siedemnastego wieku*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, t. 6, red. W. Książek-Bryłowa, M. Nowak, Lublin, s. 383–398.
- Przymuszała L., 2003, *Struktura i pragmatyka Postylli Samuela Dambrowskiego*, Opole.
- , 2005, *Funkcje metatekstu w siedemnastowiecznej postylli ludowej (na przykładzie kazań Samuela Dambrowskiego i Adama Gdacjusza)*, [w:] *Język religijny dawniej i dziś*, t. 2, red. S. Mikołajczak i ks. T. Węclawski, Poznań, s. 255–263.
- Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, Wrocław 2002 (skrót: SLS).
- Stradomski J., 2003, *Spory o „wiarę grecką” w dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków.
- Wagilewicz J.D., 1996, *Pisarze polscy Rusini wraz z dodatkiem pisarze łacińscy Rusini*, do druku przygotował R. Radyszewski, Przemyśl.
- Szlesieński I., 1978, *Charakterystyka językowo-stylistyczna prozy kaznodziejskiej XVII wieku*, Łódź.
- Wilkoń A., 2002, *Dzieje języka artystycznego w Polsce*, Kraków.

Messiasz prawdziwy by Joannicjusz Galatowski – a polemical dialogue? Remarks on syntax

Summary

The article becomes a part of a cycle of works concerning the style of the 17th century Orthodox literature in Polish. The analysis embraces an extensive – forming a self-contained whole – fragment of *Messiasz prawdziwy* by J. Galatowski (Kiev, 1671): *The first part of the discourse*. The discussion of the syntactic elements of the style was an attempt to answer the question of generic adjunction of the text: a dialogue between the disciple's (A JEW) and the teacher's (A CHRISTIAN) creations, or a religious polemic?

Among the features pointing out the polemic (religious) character, one should mention: the evaluative lexis referring to the adversary, his faith and the truthfulness of the propagated theses, negative replies. The didactic character of *Messiasz* is shown by: the exponents of directiveness, the CHRISTIAN'S privileged position, the verbal signals of the JEW'S creation as a disciple, the arrangements of argumentative expressions. Irrespective of the kind of a dialogue, there are metatext formulas, the arrangement of the whole, the cohesion of the replies, the use of source arguments, source references, translation practice, enumerations and repetitions.

Vital remains the question to what extent the print reflects the course of Galatowski's talks with Jews: a dramatic script or stylization?